

ul. Fryderyka Chopina 41 lok. 2  
20-023 Lublin  
fundacja.wor@gmail.com  
wolnoscodreligii.pl  
NIP: 7123267431  
KRS: 0000403073

FUNDACJA  
**WOLNOŚĆ**  
**OD RELIGII**

Lublin, 18 września 2019 r.

Mazowiecki Kurator Oświaty  
Aurelia Michałowska  
Kuratorium Oświaty w Warszawie  
Al. Jerozolimskie 32  
00-024 Warszawa

*Stanisław Paweł Kurator,*

W odpowiedzi na stanowisko Kuratorium Oświaty w Warszawie z dnia 6 września 2019 r. przekazane dyrektorom szkół i przedszkoli województwa mazowieckiego, dotyczące sposobu organizacji nauki religii w szkołach i przedszkolach, fundacja zwraca się z prośbą o wyjaśnienie niżej przedstawionych zagadnień.

1. W ww. stanowisku czytamy: „w przedszkolach zajęcia religii uwzględnia się w ramowym rozkładzie dnia, w szkołach zajęcia religii i etyki uwzględnia się w tygodniowym rozkładzie zajęć (§1 ust. 1 a rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauk religii w publicznych przedszkolach i szkołach). Brak jest podstaw prawnych do umieszczania zajęć religii wyłącznie na początku lub na końcu zajęć lekcyjnych. Plan zajęć dydaktyczno-wychowawczych powinien uwzględniać potrzebę równomiernego obciążenia zajęciami w poszczególnych dniach tygodnia (§ 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2020 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach – DZ. U. z 2003 r. nr 6 poz. 69 ze zm.). Planując zajęcia w szkole należy wziąć pod uwagę różnicowanie zajęć w każdym dniu (...)”

Pragniemy dla porządku zwrócić uwagę kuratora, że religia oraz etyka są zajęciami nieobowiązkowymi i **nie można zrównywać ich statusu z zajęciami obowiązkowymi**, jak np. matematyka czy biologia.

Zastanawiamy się, dlaczego Mazowieckie Kuratorium Oświaty występuje przeciwko umieszczaniu przedmiotów nadobowiązkowych na skrajnych godzinach (przed lub po zajęciach obowiązkowych)? Czy w opinii kuratora chemia może być na ostatniej godzinie lekcyjnej a religia rzymskokatolicka nie? Czy brak literalnego zapisu w rozporządzeniu dotyczącym organizacji religii i etyki, że lekcje ww. przedmiotów winny być organizowane przed lub po obowiązkowych zajęciach jest powodem, żeby szkoły nie brały pod uwagę praw, interesów, komfortu i bezpieczeństwa wszystkich uczniów?

W rozporządzeniu znajduje się przepis *"Uczestniczenie lub nieuczestniczenie w przedszkolnej albo szkolnej nauce religii lub etyki nie może być powodem dyskryminacji przez kogokolwiek w jakiegokolwiek formie"*. Dlaczego kurator nie przypomina szkołom o tym przepisie? Czy układanie planu lekcji w taki sposób, żeby uczniowie nie uczęszczający na katechezę nie mieli „okienek” nie było realizacją cytowanego fragmentu rozporządzenia?

Ponadto pragniemy zwrócić uwagę, że katecheza jest przedmiotem formacyjnym, organizowanym na życzenie rodziców i wypełniającym funkcję wychowania dzieci w określonym światopoglądzie. Na lekcjach religii odbywają się modlitwy, dyskusje, które to często mają charakter swobodnych rozmów. Wydaje się, że nie są to zajęcia tak obciążające ucznia jak nauka fizyki czy matematyki, nie wymagają takiego skupienia i koncentracji, o które łatwiej we wczesnych godzinach, kiedy uczniowie są wypoczęci. W przepełnionych szkołach, w których uczniowie uczą się nierzadko na dwie zmiany, ma to ogromne znaczenie dla efektów nauczania i utrzymania dobrej kondycji psychicznej ucznia.

Dlaczego kurator, którego rolą jest dbanie o bezpieczeństwo uczniów, odmawia im prawa do realizacji obowiązku szkolnego w sposób najbardziej korzystny dla ich rozwoju i zdrowia? Wydaje się, że podstawowym obowiązkiem szkoły jest edukowanie, nie zaś realizacja praktyk religijnych. Religia rzymskokatolicka jest przedmiotem krzewienia wiary w odróżnieniu od przedmiotów obowiązkowych, których celem jest przekazywanie rzetelnej wiedzy naukowej.

2. Kurator informuje: *„Szkoła musi zapewnić opiekę uczniom, którzy nie uczestniczą w lekcjach religii lub etyki (§ 3 ust. 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauk religii w publicznych przedszkolach i szkołach). **Zajęcia, o których mowa są umieszczone w planie zajęć lekcyjnych i przepisy prawa nie zwalniają szkoły od sprawowania opieki nad uczniami w przypadku, gdy religia jest ostatnim zajęciem edukacyjnym w danym dniu.***

W związku z powyższym stwierdzeniem prosimy o wyjaśnienie:

- Dlaczego zdaniem kuratora pozostawanie pod opieką szkoły na ostatniej godzinie jest konieczne w przypadku, kiedy religia jest ostatnią lekcją, a uczeń nieuczestniczący nie ma jej w swoim planie zajęć?

- Dlaczego stanowisko kuratora jest adresowane do uczniów nieuczęszczających na

religię, a nie dotyczy uczniów nieuczęszczających na etykę lub inne przedmioty nieobowiązkowe?

- Czy uczniowie pozostający w szkole bez wyraźnej potrzeby oraz ich rodzice mogą odebrać ów obowiązek jako szykanę oraz próbę wymuszenia udziału w katechezie?

- Czy kurator mógłby wskazać fundacji chociaż jedną szkołę w woj. mazowieckim, w której uczniowie nieuczęszczający na lekcje etyki zostają umieszczeni w świetlicy lub bibliotece szkolnej?

W ostatnich latach fundacja otrzymała wiele wiadomości od rodziców i pełnoletnich uczniów, którym utrudnia się opuszczanie budynku szkoły, nawet wówczas, gdy religia organizowana jest jako pierwsza lub ostatnia godzina na planie zajęć (w przypadku gdy jest na pierwszej godzinie zdarza się, że szkoły odnotowują w dzienniku nieobecność).

Naszym zdaniem nakaz pozostawania ucznia w szkole z powodu organizowania zajęć nadobowiązkowych, na które uczeń ten nie jest zapisany, wbrew jego woli i woli jego rodziców, jest **naruszeniem podstawowych praw człowieka, a także wprost próbą wymuszania przez dyrektorów uczęszczania na lekcje religii**. Wykracza to również poza ustawową konieczność realizacji obowiązku szkolnego.

Można rozpoznać, iż praktyka szkół zmieniła się wraz z ogłoszeniem zmiany treści § 3 ust. 3 z dniem 25 sierpnia 1993 r. w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej zmieniającym Rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych który brzmiał wówczas „*Nie są objęci nauką religii lub etyki uczniowie, którzy wedle oświadczenia rodziców lub ich samym (§ 1 ust. 1) pobierają naukę religii poza systemem oświaty lub świadomie z niej rezygnują. **W miarę potrzeby** należy im zapewnić opiekę lub zajęcia wychowawcze*”. Wówczas wykreślono „**w miarę potrzeby**” i zmieniono brzmienie ustępu na: „*Szkoła jest obowiązana zapewnić w czasie trwania lekcji religii lub etyki opiekę lub zajęcia wychowawcze uczniom, którzy nie korzystają z nauki religii lub etyki w szkole*”.

Ponadto fundacja zauważa, że praktykę składania oświadczeń dyrektorzy szkół stosują **wyłącznie wobec uczniów nieuczęszczających na lekcje religii, zaś uczniowie nieuczestniczący w lekcjach etyki opuszczają szkołę bez dodatkowych oświadczeń/informacji/przyjęcia opieki ze strony rodziców**. Praktyka ta czyni fasadową zasadę równości zapisaną w:

- 1) Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. 1992 r. Nr 36 poz. 155) § 1 ust. 3 „*Uczestniczenie lub nieuczestniczenie w przedszkolnej albo szkolnej nauce religii lub etyki nie może być powodem dyskryminacji przez kogokolwiek w jakiegokolwiek formie*”
- 2) Konstytucji RP art. 6 „*Nikt nie może być dyskryminowany bądź uprzywilejowany z powodu religii lub przekonań w sprawach religii*” oraz art. 32 „*Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny*”.

Większość szkół, w których istnieje możliwość uczestniczenia w lekcjach etyki, organizuje je w późnych godzinach po zajęciach obowiązkowych i nikt nie wymusza wtedy ponoszenia odpowiedzialności za opiekę nad uczniami. Warto zauważyć, że często lekcje etyki organizowane są w taki sposób, że pomiędzy tą lekcją a zajęciami obowiązkowymi są długie przerwy. W czasie takich przerw uczniowie mogą robić cokolwiek, łącznie z opuszczeniem budynku szkoły.

Praktyka wymuszania obecności w szkole po zajęciach obowiązkowych osób nieuczęszczających na katechezę przeczy zapisom Konstytucji, m.in. z art. 53 ust. 3 i ust. 4 w związku z art. 48 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, podkreślającemu że **rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami**; religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, **przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób**.

W ocenie fundacji konieczność pozostawiania ucznia pod opieką szkoły na ostatniej godzinie lekcyjnej, w przypadku, gdy jest to religia, nie ma podstaw prawnych, a jednocześnie narusza szereg przepisów powszechnie obowiązującego prawa, co wskazano powyżej. Jest to niewątpliwie dyskryminacja uczniów nieuczęszczających na lekcje religii, co wynika wprost z zestawienia sytuacji konieczności pozostawiania pod opieką szkoły ucznia nieuczęszczającego na lekcje religii w sytuacji, gdy lekcja religii jest ostatnią lekcją danego dnia z sytuacją ucznia, który zakończył wszelkie lekcje, bądź też ostatnie zajęcia lekcyjne zostały odwołane.

Zdaniem fundacji podstawą domniemania obowiązku pozostawiania uczniów nie objętych katechizacją podczas jej trwania w szkole nie może być § 3 ust. 3 przywołanego przez kuratora rozporządzenia, gdyż wykładnia funkcjonalna i celowa tego przepisu wskazują na konieczność jego stosowania w sytuacji, gdy lekcja religii znajduje się w środku zajęć lekcyjnych danego dnia (nie jako pierwsza i nie jako ostatnia godzina lekcyjna). *Ratio legis* wskazanego przepisu nie było bowiem ograniczenie praw uczniów i konieczność przebywania w szkole mimo braku innych zajęć lekcyjnych w tym czasie i jednocześnie nieuczęszczania na lekcje religii.

Praktyka przymusowej opieki szkoły, czyli zatrzymanie ucznia w świetlicy lub bibliotece podczas zajęć z religii, nawet wówczas gdy nie został na nie zapisany, nie jest zgodna z Konstytucją i innymi aktami normatywnymi. Kolejny raz należy podkreślić, **iż uczniowie, którzy nie są zapisani na lekcję etyki, nie mają takich problemów**. Nie pozostawia wątpliwości fakt, że dochodzi do dyskryminacji oraz niedopuszczalnego ograniczania praw uczniów.

3. Kuratorium pisze: „*Nauczyciel religii jest pełnoprawnym członkiem rady pedagogicznej, jego plan zajęć edukacyjnych powinien być ułożony w sposób umożliwiający mu efektywne wykorzystanie czasu pracy. Wszystkich nauczycieli zatrudnionych w szkole, w tym nauczycieli religii, muszą obowiązywać takie same zasady organizacji ich pracy (np. liczba tzw. okienek, czas prowadzonych zajęć) i nikt nie powinien być pod tym względem dyskryminowany*).

Przypominamy, że katecheci są zatrudniani w szkołach na odrębnych zasadach. Wydając w dniu 14 kwietnia 1992 roku rozporządzenie organ władzy wykonawczej słusznie podkreślił w nim, niejako z ostrożności, bo wynika to przecież z istoty rzeczy,



że nauczyciel religii tj. zakonnica, ksiądz, zakonnik, katecheta **nie może być wychowawcą klasy**, bowiem na mocy upoważnienia ustawowego organ był i jest uprawniony tylko i wyłącznie do określenia warunków i sposobu wykonywania przez szkoły zadań związanych z organizacją nauki religii na życzenie rodziców.

Nie ma w polskim porządku prawnym normy prawnej upoważniającej dopuszczenie do pełnienia funkcji wychowawcy dzieci lub młodzieży szkolnej **zakonnicy, księdza, zakonnika, katechety lub innej osoby upoważnionej** na podstawie imiennego pisemnego skierowania do danego przedszkola lub szkoły, wydanego przez w przypadku Kościoła Katolickiego – przez właściwego biskupa diecezjalnego a w przypadku pozostałych kościołów oraz innych związków wyznaniowych – przez właściwe władze zwierzchnie tych kościołów i związków wyznaniowych a spełniającej wymogi określone dla nauczyciela religii.

Z istotny rzeczy zatem osoba skierowana do szkoły przez właściwego biskupa diecezjalnego do pełnienia funkcji nauczyciela religii, nie może prowadzić z uczniami szkoły publicznej jakichkolwiek innych zajęć np. zastępstw **poza tymi, do których została upoważniona** i które stanowią przedmiot tzw. "misji kanoniczej" adresowanej do osób, które na podstawie pisemnego oświadczenia zadeklarują, że ich dziecko ma uczestniczyć we wskazanych zajęciach z określonej religii.

W swoim stanowisku twierdzą Państwo, że plan zajęć powinien być ułożony w sposób umożliwiający katechecie efektywne wykorzystanie czasu pracy bo *"wszystkich nauczycieli zatrudnionych w szkole, w tym nauczycieli religii, muszą obowiązywać takie same zasady organizacji ich pracy i nikt nie powinien być pod tym względem dyskryminowany"*. Pragniemy zwrócić uwagę, że istotnie zgodnie z § 1 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauk religii w publicznych przedszkolach i szkołach, uczestniczenie lub nieuczestniczenie w przedszkolnej albo szkolnej nauce religii lub etyki nie może być powodem dyskryminacji przez kogokolwiek w jakiegokolwiek formie. Dlatego też pragniemy zapytać, dlaczego dobrostan katechety jest ważniejszy od dobrostanu uczniów, szczególnie tych nieuczęszczających na lekcje religii rzymskokatolickiej? Dlaczego kuratorium jest obojętne wobec konieczności spędzania przez nich dodatkowych godzin w budynku szkoły, w bibliotekach i świetlicach szkolnych, pomimo że szkoła nie organizuje dla nich zajęć obowiązkowych, a wyłącznie zapewnia „opiekę”? Jak w sytuacji, w której kurator dba w tak szczególny sposób o dobrostan katechety, mają się czuć nauczyciele przedmiotów obowiązkowych; biologii, fizyki, chemii, zatrudnieni nierzadko na częściowych etatach w kilku szkołach? Jeśli przy układaniu planu zajęć, kluczowy jest komfort katechety prowadzącego zajęcia nieobowiązkowe, to czy nie dyskryminuje to jednocześnie pozostałych nauczycieli i uczniów? W jaki sposób kuratorium dba o dobrostan nauczycieli etyki?

Konwencja o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 roku w art. 3 ust. 1 wskazuje, że we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, **sprawą najważniejszą będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka**. Jak pogodzić ten kluczowy zapis konwencji ze stawianiem komfortu katechety jako najważniejszego kryterium komponowania planu lekcji?

4. O rekolekcjach kuratorium pisze, że „w sytuacji, gdy uczniowie wychodzą ze szkoły na miejsce rekolekcji pod opieką nauczycieli, z oczywistych względów bezpieczeństwa, zasadne jest zakwalifikowanie tego działania jako wyjście grupowe uczniów i zastosowanie par. 2 a rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz. U. z 2003 r. nr 6 poz. 69 ze zm.)”.

Fundacja otrzymuje wiele wiadomości w sprawach związanych ze zgłaszanymi przez nauczycieli przypadkami naruszenia ich dóbr osobistych oraz mobbingu w związku z organizowaniem przez kościoły i inne związki wyznaniowe rekolekcji.

**Organizatorem rekolekcji nie jest katecheta, lecz proboszcz parafii Kościoła Katolickiego, która ma osobowość prawną, a zatem może przyjąć odpowiedzialność cywilną za przebieg rekolekcji i bezpieczeństwo uczniów przebywających pod opieką proboszcza i osób, którymi się posługuje tj. księży, zakonnic i katechetów lub katechetek.** "Zgodnie bowiem z art. 7 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 pkt 5 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego, jednostką Kościoła Katolickiego mającą osobowość prawną jest parafia, a jej organem – proboszcz. Powyższy przepis pozostaje w związku z kanonem 532, według którego proboszcz występuje w imieniu parafii w załatwianiu wszystkich czynnościach prawnych"; (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2004 r., IV CK 108/03). Odpowiednie regulacje dotyczą również parafii pozostałych kościołów, których działalność jest regulowana ustawowo przez Rzeczpospolitą Polską.

Z chwilą zwolnienia ucznia z zajęć szkolnych opiekę nad uczniem przejmuje podmiot prawa cywilnego odpowiedzialny za organizację rekolekcji tj. proboszcz parafii właściwego kościoła, na terenie której znajduje się szkoła. § 2a rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz. U. z 2003 r. nr 6 poz. 69 ze zm.) § 2 wskazuje że „Dyrektor zapewnia bezpieczne i higieniczne warunki pobytu w szkole lub placówce, a także bezpieczne i higieniczne warunki uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez szkołę lub placówkę poza obiektami należącymi do tych jednostek”. **Ustawa wyraźnie określa, że wycieczki dotyczą zajęć organizowanych przez szkołę, nie przez związki wyznaniowe.**

Jednocześnie zgodnie z § 10 rozporządzenia "w czasie trwania rekolekcji szkoła nie jest zwolniona z realizowania funkcji opiekuńczej i wychowawczej", a zatem ma zapewnić uczniom, którzy nie zostali zwolnieni z zajęć szkolnych przez rodziców (lub po ukończeniu 18 lat sami nie zwolnili się z zajęć szkolnych) realizowanie funkcji wychowawczych lub opiekuńczych. Powyższe stanowisko prezentował Minister Edukacji Narodowej w piśmie do fundacji z dnia 27 czerwca 2017 r. wskazując, że uczniowie nieuczestniczący w rekolekcjach "są zobowiązani do udziału w zajęciach szkolnych odbywających się w godzinach ustalonego stałego planu zajęć i mają odnotowywany fakt obecności na tych zajęciach. Nieuprawnione jest więc informowanie rodziców, że w czasie rekolekcji nie ma zajęć - z wyjątkiem sytuacji, gdy wszyscy uczniowie szkoły uczęszczają na religię".

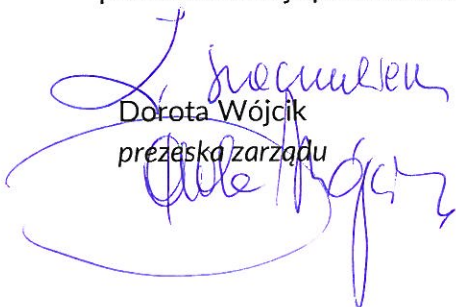
Z powyższych przepisów wynika wprost, że w czasie rekolekcji wielkopostnych w szkołach publicznych zajęcia dydaktyczno-wychowawcze odbywają się zgodnie z planem i obecność uczniów jest odnotowywana w dzienniku lekcyjnym. Jeśli są to dni

dotatkowo wolne od zajęć dydaktyczno-wychowawczych w rozumieniu § 5 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie organizacji roku szkolnego (Dz.U.2017.1603 z dnia 28.08.2017 r.), szkoła organizuje zajęcia wychowawczo-opiekuńcze, na które rodzice mogą, ale nie muszą posłać dzieci, których obecność jest odnotowywana w dzienniku zajęć w świetlicy.

W ubiegłych latach nauczyciele przekazywali do fundacji skargi, z których wynika, że dyrektorzy szkół wydawali nauczycielom polecenia – lub przekazywali "dorozumiane oczekiwanie" – sprawowania opieki nad uczniami w czasie rekolekcji organizowanych przez proboszcza parafii podejmującego się organizowania rekolekcji, co prowadziło do poddawania nauczycieli "wbrew ich woli czynnościom, które stanowią formę praktyki religijnej". Takie zachowania dyrektorów szkół stanowią naruszenie dóbr osobistych nauczycieli. (tak orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 r. sygn. akt II CSK 1/13). Niezależnie od tego wskazujemy, że powyższe przypadki powinny być kwalifikowane jako naruszenie art. 11 zn 1 Kodeksu pracy tj. obowiązku szanowania godności i innych dóbr osobistych pracownika a także w przypadkach skrajnych przybierają postać mobbingu w rozumieniu art. 94 zn 4 Kodeksu pracy.

W związku ze zmienionymi w 2017r. przepisami (§ 10 rozporządzenia dot. organizacji religii) na wniosek i po myśli Przewodniczącego Komisji Wychowania Katolickiego Komisji Episkopatu Polski, nie powinno już budzić wątpliwości, że z chwilą zwolnienia ucznia na wniosek rodziców (lub ucznia powyżej 18 roku życia), to organizator rekolekcji tj. proboszcz parafii miejsca lokalizacji szkoły odpowiada w całości za przebieg rekolekcji, w tym za bezpieczeństwo uczniów, a w czasie rekolekcji szkoła normalnie realizuje program zajęć, nawet w przypadkach, gdy większość lub znaczna część uczniów uczestniczy w tym samym czasie w rekolekcjach.

W związku z powyższym, wnoszę o odniesienie się do stanowiska fundacji w przedmiotowej sprawie z zachowaniem formy pisemnej.

  
Dorota Wójcik  
prezeska zarządu

**Do wiadomości:**

Dr Adam Bodnar Rzecznik Praw Obywatelskich Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich – al. „Solidarności” 77, 00-090 Warszawa

